

KAPLICA MATKI BOŻEJ OPOLSKIEJ

Od wieków łaskami słynący obraz Matki Bożej Opolskiej zajmuje poczesne miejsce w sercach Opolan i wielu pielgrzymów. Dziś wierni przychodzą do Opolskiej Pani z mniejszymi i większymi troskami dnia codziennego. Czasem zaglądają do potężnej katedry tylko na chwilę, by się Maryi z szacunkiem pokłonić. Chylą głowę, szepczą modlitwę i wychodzą pełni wiary i nadziei, że Matka Zbawiciela ich wysłucha. Tak, jak słuchała przed wiekami tych, którzy jej zawierzali swoje życie.

A przykładów na to jest wiele. Pochodzący z Piekar obraz za cudowny uznany został w XVII wieku, gdy na ratunek czeskiej Pradze sprowadził go tam, do jezuickiego kolegium św. Klemensa, cesarz Leopold I. W mieście nad Wełtawą ludność dziesiątkowała wtedy zaraza. W przekazach odnotowano, że gdy sprowadzono tam obraz Matki Bożej, wtedy jeszcze Piekarskiej, wielu modlących się przed nim odzyskiwało zdrowie.

15 marca 1680 roku obraz przeniesiono ulicami Pragi w uroczystej, błagalnej procesji do katedry św. Wita i... w krótkim czasie zaraza ustała. Praski biskup Jan Fryderyk określił go wówczas „cudownym”. Obdarowana licznymi wotami Matka Boża wróciła do Piekar, a jej kult stał się powszechny. 8 sierpnia 1681 roku to Opolanie wyruszyli z dziękczynną pielgrzymką, by Matce Bożej podziękować za to, że ustała zaraza z lat 1679-1680. Zgodnie z zaleceniami ówczesnej Rady Miasta uczestniczyli w tej pielgrzymce przedstawiciele każdej rodziny z Opola.

W 1739 roku, w czasie wielkiego pożaru naszego miasta, obraz Matki Bożej niesiony był z kolei ulicami Opola. Według przekazów gdy procesja kierowała się już do kościoła, nad Opolem przeszła ulewa, która ugasiła niszczycielski ogień. Rok później w ten sam sposób Matka Boża wsparła mieszkańców naszego grodu powodując ustąpienie powodzi. Wszystko to sprawiło, że do opolskiej Pani pielgrzymowali wierni nie tylko ze Śląska, ale i Czech. Liczbę pielgrzymek liczono w dziesiątkach rocznie. Któregoś roku było ich nawet 113!

Po raz pierwszy do Opola Jezuici sprowadzili cudowny obraz w roku 1683 w obawie przed zbliżającą się wówczas nawałą turecką. Wierni w Piekarach, mimo sprzeciwów, musieli zadowolić się kopią obrazu. To przed nią 20 sierpnia 1683 roku modlił się jadący na legendarną odsiecz do Wiednia król Polski Jan III Sobieski. W podzięce za odniesione tam nad Turkami zwycięstwo, jako wotum, król podarował potem Matce Bożej srebrną sukienkę. W 1697 roku przed cudownym obrazem modlił się, w drodze na koronację, przyszły polski król August II Sas. Potem Matka Boża Piekarska trafiła do Opola w 1702, w obawie przed potopem szwedzkim i już w Opolu pozostała.

Wiadomo na pewno, że pochodzący z Piekar wizerunek Matki Jezusowej, namalowany został na trzech zespolonych, lipowych deskach. Wykonany temperą powstał w anonimowym warsztacie malarskim między 1480, a 1500 rokiem. Gdzie - tego nie wiadomo. Wskazuje się Czechy, przez wzgląd na podobieństwo do innych obrazów wykonanych na czeskiej ziemi w tym czasie. Namalowana na nim w ikonicznej pozie Maryja na lewym ramieniu trzyma Dzieciątko Jezus, a w prawej, wyciągniętej ku Chrystusowi dłoni jabłko. Dzieciątko zaś prawą ręką wskazuje na swoją Matkę, a lewą ma opartą o Ewangeliarz.

W kronice ojców jezuitów z XVIII wieku przeczytać można: „zda się jakoby ta Matka przedziwna oczyma Swymi na każdego patrzy, a choćby i tysiące było przytomnych, każdy z nich sądzi, że Matka Jezusa na niego samego Swym macierzyńskim okiem spogląda”.

Przez długi czas cudowny obraz eksponowany był w kilku miejscach. Po kasacie zakonu jezuitów w 1810 roku umieszczono go w opolskim kościele „na Górcie”, znajdującym się niedaleko stąd. W 1813, w czasach wojen napoleońskich, przeniesiono do kościoła Świętego Krzyża i umieszczono w bocznej kaplicy południowej.

Dziś wizerunek Matki Bożej Opolskiej umieszczony jest w pięknym, barokowym ołtarzu, datowanym na 1713 rok. Ołtarz ten w 1927 roku kupił w Jeleniej Górze ówczesny proboszcz katedralnej parafii, ks. Józef Kubis. Ten sam, który w obawie przed wojenną zawieruchą zlecił w 1943 r. wykonanie wiernej kopii opolskiej Pani profesorowi Feyowi z Berlina. Kopię tę następnie zawieszono w katedrze, a oryginał schowano w podopolskim Prószkowie. Na swoje miejsce wrócił po wojnie.

Jednym z najważniejszych dni w historii obrazu, ale też opolskiej Katedry i całej diecezji, był 21 czerwca 1983 roku. Wtedy to ojciec święty Jan Paweł II, podczas swojej drugiej pielgrzymki do ojczyzny nawiedził również Górę Świętą Anny. Tam też dokonał aktu koronacji papieskimi koronami wizerunku Matki Bożej Opolskiej.

Warto dodać, że na przestrzeni wieków wielkie osobowości obdarowały opolską Panią innymi cennymi przedmiotami. Papież Jan XXIII podarował jej złoty medal, a papież Paweł VI - kielich mszalny i złoty różaniec z pereł. Świadczy to bez wątpienia o kulcie, jakim obraz jest wciąż otoczony.